



Nr 30—31.

Warszawa, dn. 5 sierpnia 1933 r.

Ogóln. zbioru Nr 585.

WYDAWCA: W imieniu Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych — Wiceprezes Rady Związku inż. S. J. Okolski.  
Redaktor odpowiedzialny inż. Maurycy Chorzewski.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Warszawa, ul. Traugutta 4, tel. 714-26. Adres telegr.: „Metalowcy—Warszawa”.

Prenumerata wynosi z przesyłką w kraju: zł 5 kwartalnie. Numer pojedynczy gr. 50.

TREŚĆ NUMERU: Rozporządzenie o ulgach celnych. — Po ogłoszeniu ustawy scaleniowej — Od czego nie należy płacić składek. — Składki do kas chorych a przerwy w pracy pracowników. — Wymówienie pracy pracownikowi, będącemu ławnikiem sądu pracy. — Przemysł obrabiarkowy w Rosji Sowieckiej. — Wiadomości z zagranicy. — XVII Międzynarodowa Konferencja Pracy. — Nowości wydawnicze. — Ceny. — Patenty.

## ROZPORZĄDZENIE O ULGACH CELNYCH.

W Nr. 46 „Dziennika Ustaw” z r. b. pod poz. 368 zostało ogłoszone rozporządzenie ministerjalne z dnia 30 czerwca 1933 r. „o ulgach celnych”. Poniżej przytaczamy treść rozporządzenia w zakresie dotyczącym wyrobów przemysłu metalowego.

Przy przewozie poniżej wyszczególnionych towarów pobiera się cło ulgowe, którego wysokość w stosunku procentowym do cła normalnego (autonomicznego) określa się jak następuje:

Pozycja taryfy celnej.	Nazwa towaru	Cło ulgowe w % cła normalnego (autonomicznego)
z 140 z p. 8 i Uw. 5	Stal taśmowa hartowana o wytrzymałości powyżej 70 kg na 1 mm <sup>2</sup> do wyrobu kółek do obuwia — za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu . . . . .	50
z 140 z p. 8 i Uw. 1	Bednarka i blacha na zimno walcowane o grubości 0,15 mm do 0,17 mm do wyrobu kółek do obuwia — za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu . . . . .	30
z 143 z p. 3 c	Blacha aluminiowa o grubości 0,1 mm i mniej do wyrobu folii aluminiowej — za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu . . . . .	10
z 148 z pp. 2a i 3a	Przybory i wyroby z metali szlachetnych, wymienionych w poz. taryfy celnej 148 p. 1a do celów naukowych i technicznych — za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu . . . . .	bez cła
z 148 z p. 5	Drut srebrny specjalny t. zw. topikowy do wyrobu bezpieczników — za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu . . . . .	20
z 150 z p. 4 a i b	Walce utwardzane o średnicy 850 mm i wyżej dla hut — za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu . . . . .	20
z 152 z p. 1 a	Walczaki, t. j. zbiorniki pary i wody, wykute z jednego bloku, również spawane z jednym szwem podłużnym o średnicy 1.200 mm i o długości 6.200 mm i wyżej do kotłów wodno-rurkowych — za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu . . . . .	25
z 152 z p. 6 a i b	Dna wygięte żelazne, stalowe dla t. zw. kotłów krakowych o średnicy 2,700 mm i wyżej o grubości ścianki 32 mm i wyżej — za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu . . . . .	20
z 153 z p. 1 a I	Formy stalowe „wlewnice” obrobione do wyrobu rur żeliwnych, lanych systemem odśrodkowym — za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu . . . . .	30
z 155 z p. 1	Drut stalowy hartowany do wyrobu szcotek — za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu . . . . .	30
z 156 z p. 1 153 z p. 1 b	Wyroby z drutu korytkowego żelaznego o szerokości poniżej 6,5 mm względnie wyroby z korytkowej taśmy stalowej o szerokości powyżej 6,5 mm do wyrobu mechanizmów parasolowych — za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu . . . . .	20
z 156 z p. 10 d II	Tkaniny druciane z drutu miedzianego i ze stopów miedzi oraz metali, objętych poz. 143, bez końca, wyrabiane z drutów o średnicy 0,25 — 0,40 mm wyłącznie dla przemysłu papierniczego — za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu . . . . .	30
z 156 z p. 10 d II i III	Tkaniny druciane z drutu miedzianego i ze stopów miedzi oraz metali, objętych poz. 143, bez końca, zawierające druty o różnej średnicy, nie grubsze jednak niż 0,40 mm dla przemysłu papierniczego — za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu . . . . .	25
z 165 z p. 2 a I	Płatkowy metal aluminiowy t. zw. folja aluminiowa biała w rolach o szerokości 333 m i wyżej, do przerobu fabrycznego — za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu . . . . .	50
z 166	Płatki aluminiowe do wyrobu materiałów wybuchowych — za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu . . . . .	20



- z 167, 168 i 169 Niewyrabiane w kraju maszyny i aparaty sprowadzane do celów produkcyjnych — za pozwoleniem Ministra Skarbu, wydanem w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu . . . . . 35
- z 167 z pp. 19, 20, 21, 22, 23, 24 Niewyrabiane w kraju maszyny do przeróbki lnu i konopi — za pozwoleniem Ministra Skarbu, wydanem w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu . . . . . 10
- z 167 z p. 38 b Niewyrabiane w kraju silniki elektryczne, sprowadzane przez fabryki obrabiarek do drzewa — za pozwoleniem Ministra Skarbu, wydanem w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu . . . . . 35
- z 167 z pp. 7, 9, 10, 33, 34 i 38b Niewyrabiane w kraju lewary samochodowe oliwne, pompki paliwowe, silniki wielocylindrowe systemu Diesla i benzynowe, silniki jedno i wielocylindrowe, karburatory, łożyska, dynamostartery, magneto, sprowadzane przez fabryki produkujące podwozia samochodowe i motocykle — za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu . . . . . bez cła
- z 169 z pp. 1 i 15 Niewyrabiane w kraju manometry do benzyny, oliwy i powietrza, kilometromierze, oleometry i t. p. przyrządy pomiarowe, cewki samochodowe, wycieraczki elektryczne, oraz aparaty elektryczne do dynamostarterów i kierunkowskazów okrągłych, sprowadzane przez fabryki produkujące podwozia samochodowe i motocykle — za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu . . . . . bez cła
- z 173 z pp. 6 i 17 Niewyrabiane w kraju koła samochodowe, latarnie samochodowe, siodła motocyklowe, kierunkowskazy okrągłe, sprowadzane przez fabryki produkujące podwozia samochodowe i motocykle oraz koła tarczowe, samochodowe sprowadzane przez wytwórnie przyczep samochodowych — za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu . . . . . bez cła

Rozporządzenie niniejsze weszło w życie z dniem 1 lipca 1933 r. i obowiązuje do dnia 10 października 1933 r. włącznie.

#### PO OGŁOSZENIU USTAWY SCALENIOWEJ.

W Nr. 51 Dziennika Ustaw z r. b. została ogłoszona ustawa z dn. 28 marca b. r. o ubezpieczeniu społecznym, popularnie nazywana ustawą scaleniową, gdyż między innymi postanowieniami przeprowadza scalenie organizacyjne trzech gałęzi ubezpieczeń: ubezpieczenia chorobowego, od wypadków i emerytalnego.

Ustawa ta zamyka cykl ustaw zmierzających do reformy ustawodawstwa socjalnego, składający się z wspomnianej reformy ubezpieczeń społecznych oraz z nowelizacji ustawodawstwa o czasie pracy i o urlopach.

Poszczególne ustawy, w trakcie uchwalania ich przez sejm i senat, omawiane były na łamach naszego pisma, obecnie krótko omówimy ogólne znaczenie tych ustaw dla życia gospodarczego.

Korzyści, jakie wynikną dla przemysłu z dwóch ostatnich ustaw, o czasie pracy i urlopach są bardzo

różne, w sumie jednak niezbyt wielkie. Pomniejsza te korzyści data wejścia w życie obu ustaw—1 stycznia 1934 r., która odsunęła ewentualne korzyści do następnego roku. Z chwilą wejścia w życie ustawy urlopowej, efekt jej, wprawdzie niezbyt wielki, będzie odczuwany jednak doraźnie. Wynagrodzenie urlopowe przy urlopach krótszych (8 dniowych) zmniejszy się o 25%, przy urlopach dłuższych (15 dniowych) — o 20%, gdyż święta przypadające na okres urlopowy nie będą opłacane.

Natomiast korzyści, wynikające z nowej ustawy o czasie pracy, będą odczuwane doraźnie tylko w nieznacznej mierze. Pewne korzyści osiągną te gałęzie przemysłu, które ze względu na metody produkcji muszą nawet dziś stosować godziny nadliczbowe (zniżka stawek za te godziny wynosi 50%), oraz te, gdzie praca sezonowa, której odrębność narzeczcie zostanie uwzględniona. Właściwie korzyści nowej ustawy o czasie pracy uwydatnią się w przyszłości, z chwilą powrotu normalnych warunków wytwarzania.

Pomyślnie zmiany może przynieść wspomniana wyżej ustawa scaleniowa. Szczególnie podkreślić należy jej znaczenie dla rozwoju racjonalnej organizacji ubezpieczeń społecznych oraz zmiany w ubezpieczeniu chorobowym, które spowodują tańszą a celowszą pomoc ubezpieczonych. Ujemną stroną ustawy jest wyższa opłata, wynikająca z wprowadzenia robotniczego ubezpieczenia emerytalnego.

Pomimo powyższych skutków dodatnich ocena reformy jako całości musi wypaść raczej ujemnie. Ciężko na niej popospolity błąd wytworzonych odchyień między zasadniczą koncepcją, jej opracowaniem i realizacją. Jednym z najistotniejszych celów reformy miało być odciążenie warsztatów pracy. Gdy pojawiły się projekty ustawodawcze, okazało się, że podzielić je można na dwie grupy. Pierwsza prowadzi do nowych obciążeń, druga ma być rekompensatą za te nowe ciężary, i to rekompensatą wątpliwą. Pierwsza część reformy, t. zw. ustawa scaleniowa, wyszła z pod obrad ciał parlamentarnych jako ciężar większy niż przewidywano w projekcie rządowym (składka na ubezpieczenie emerytalne robotników z projektowanych 3,8% zarobku podniesiona została na 5,2%). Część, która miała być rekompensatą, naodwrot, utraciła wiele cech rekompensaty (zaniechano poważniejszych zmian w ustawie urlopowej). Zamiast przewidywanych, w skutkach reformy, kilkudziesięciu milionów zł. rocznej oszczędności dla przemysłu, w razie całkowitego wprowadzenia w życie ustawy scaleniowej, przewyżdzi zapewne kilkadziesiąt milionów zł. nowych wydatków.

Należy jednak oczekiwać, że trudności przeżywane przez całą wytwórczość będą dostatecznie oceniane przy wprowadzeniu w życie ustawy scaleniowej. Wprowadzenie nowego ubezpieczenia, nawet pożądanego, nie może nastąpić w oderwaniu od warunków egzystencji i warsztatu pracy i robotnika, a warunki te pogarszają się z dnia na dzień.

Jeżeli część ustawy, która przewiduje wprowadzenie robotniczego ubezpieczenia emerytalnego zostanie odroczone do normalniejszych czasów, wtedy zarówno ustawa scaleniowa jak i całość omawianych ustaw przyczyni się w pewnej mierze od odciążenia życia gospodarczego.



**OD CZEGO NIE NALEŻY PŁACIĆ SKŁADEK.**

W Nr. 22 „Przemysłu Metalowego” z 1932 roku zamieszczony był artykuł mój pod tytułem „Od czego nie należy płacić składek”.

Ponieważ od tego czasu przybył Fundusz Pracy oraz zmieniły się przypadki nieopłacania składek Kasy Chorych, poniżej podaję aktualny obecnie spis wyjątków:

**Kasa Chorych.** Nie należy płacić składek:

1) od odpraw za przedterminowe zwolnienie z pracy, wypłacanych w myśl art. 39 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16.III.1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych Dz. U. 35/1928, pozycja 323;

2) od odpraw za przedterminowe zwolnienie z pracy, wypłacanych w myśl art. 20 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16.III.1928 r., o umowie o pracę robotników Dz. U. 35/1928, pozycja 324;

3) od odpraw pośmiertnych, wypłacanych w myśl art. 42 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16.III.1928 r., o umowie o pracę pracowników umysłowych Dz. U. 35/1928, pozycja 323;

4) od odpraw pośmiertnych, wypłacanych w myśl art. 42 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16.III.1928 roku, o umowie o pracę robotników Dz. U. 35/1928, pozycja 324;

5) w czasie choroby pracownika, o ile on pobiera z Kasy Chorych zasiłki pieniężne;

6) od odszkodowań pracowników umysłowych i robotników za niewykorzystane urlopy przy zwolnieniu i w czasie pracy;

7) od zwrotu opłat za wpisy szkolne za dzieci pracowników;

8) od wynagrodzeń praktykantów wakacyjnych, studentów politechnik, odpowiadającym wymaganiom Reskryptu Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z d. 9.VII.1931 r. Nr. 1050/U. III. (patrz „Przemysł Metalowy” Nr. 8 z 1932 roku);

**Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych.** Nie należy płacić składek:

1) od odpraw za przedterminowe zwolnienie z pracy, wypłacanych w myśl art. 39 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16.III.1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych Dz. U. 35/1928, pozycja 323;

2) od odpraw pośmiertnych, wypłacanych w myśl art. 42 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16.III.1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych Dz. U. 35/1928, pozycja 323;

3) od odszkodowań za niewykorzystane urlopy przy zwolnieniu i w czasie pracy;

4) od zwrotu opłat za wpisy szkolne za dzieci pracowników;

5) w czasie bezpłatnych urlopów, i w takim wypadku należy zawiadomić Zakład o początku i końcu urlopu.

*Przy przyjęciu*, o ile pracownik zatrudniony był mniej niż 14 dni w danym miesiącu kalendarzowym, składki potrącać nie należy, o ile więcej od 14 dni, składkę należy potrącić całą i od pełnego wynagrodzenia miesięcznego.

*Przy zwolnieniu*, o ile pracownik pracował choćby jeden dzień w danym miesiącu kalendarzowym, składkę należy potrącić całą i od pełnego wynagrodzenia miesięcznego.

**Zakład Ubezpieczenia od Wypadków.** Nie należy płacić składek:

1) od odpraw za przedterminowe zwolnienie z pracy, wypłacanych w myśl art. 39 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16.III.1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych Dz. U. 35/1928, pozycja 323;

2) od odpraw za przedterminowe zwolnienie z pracy, wypłacanych w myśl art. 20 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16.III.1928 r., o umowie o pracę robotników Dz. U. 35/1928, pozycja 324;

3) od odpraw pośmiertnych, wypłacanych w myśl art. 42 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16.III.1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych Dz. U. 35/1928, pozycja 323;

4) od odpraw pośmiertnych, wypłacanych w myśl art. 42 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16.III.1928 r. o umowie o pracę robotników Dz. U. 35/1928, pozycja 324;

5) od odszkodowań pracowników umysłowych i robotników za urlopy, wypłacanych z powodu rozwiązania umowy o pracę.

**Fundusz Pracy.** Nie należy płacić składek:

1) od odpraw za przedterminowe zwolnienie z pracy, wypłacanych w myśl art. 39 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16.III.1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych Dz. U. 35/1928, pozycja 323;

2) od odpraw za przedterminowe zwolnienie z pracy, wypłacanych w myśl art. 20 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16.III.1928 r. o umowie o pracę robotników Dz. U. 35/1928, pozycja 324;

3) od odpraw pośmiertnych, wypłacanych w myśl art. 42 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16.III.1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych Dz. U. 35/1928, pozycja 323;

4) od odpraw pośmiertnych, wypłacanych w myśl art. 42 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16.III.1928 r. o umowie o pracę robotników Dz. U. 35/1928, pozycja 324;

5) od odszkodowań pracowników umysłowych i robotników za niewykorzystane urlopy przy zwolnieniu i w czasie pracy;

6) od wynagrodzeń praktykantów, uczniów lub wolontariuszy nie pozostających w stosunku najmu pracy;

7) od wynagrodzeń inwalidów wojennych, otrzymujących zaopatrzenia.

Podatek dochodowy i dodatek kryzysowy — należy płacić od wszelkiego rodzaju wynagrodzeń i odpraw.

Artykuł niniejszy zawiera niewątpliwe i często spotykane przypadki, wyjątki zaś, które z istoty swojej, w pewnych warunkach powodują nieopłacanie składek — wyjaśnione są wyrokami Sądu Najwyższego, Najwyższego Trybunału Administracyjnego i t. d.

*Michał Dzieciolowski.*

**SKŁADKI DO KASY CHORYCH A PRZERWY W PRACY PRACOWNIKÓW.**

Izba Pracodawców w Przemysle Naftowym w Boryslawiu zamieściła w swoim Okólniku Nr. 8 z dnia 18 lipca 1933 r. komunikat pod powyższym tytułem następującej treści:

Sąd Najwyższy w wyroku Nr. I. C. 477/32 wyjaśnił, że z brzmienia ustawy o Kasach Chorych wynika, że pracodawca obowiązany jest zawiadomić Kasę Chorych o przyjęciu lub zwolnieniu swych pracowników, czyli o zawarciu z kimś umowy pracy, o zmianie warunków tej pracy lub o jej rozwiązaniu, natomiast przepisy tej ustawy bynajmniej nie stanowią aby pracodawca winien był zawiadamiać Kasę o każdej poszczególniej przerwie w pracy swych robotników w jego przedsiębiorstwach zatrudnionych.

Pracodawca przeto może wykazywać takie przerwy w listach płac, nadsyłanych Kasie, dla której listy te winny stanowić dostateczną podstawę do obliczenia składek według ilości dni faktycznie przez robotników przepracowanych.



### WYMÓWIENIE PRACY PRACOWNIKOWI, BĘDĄCEMU ŁAŃNIKIEM SĄDU PRACY.

Pod powyższym tytułem tygodnik „Prawda”, podał w Nr. 27 następującą wiadomość.

Przepis zawarty w art. 29 Rozp. Prez. Rzplitej z dn. 16 marca 1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych stanowi, że wypowiedzenie przez pracodawcę umowy o pracę nie może nastąpić, m. in. podczas pełnienia przez pracownika obowiązków sędziego przysięgłego lub ławnika sądu pracy.

Na tle tego przepisu X. wytoczył przed Sądem Pracy powództwo, w którym żąda aby uznane zostało za nieważne wypowiedzenie mu umowy o pracę, dokonane przez pracodawcę, a to na tej zasadzie, że postanowieniem Ministerstwa Sprawiedliwości X został powołany na stanowisko ławnika Sądu Okręgowego do spraw odwoławczych z Sądu Pracy na okres dwuletni, wypowiedzenie zaś pracy nastąpiło w czasie zajmowania przez X. stanowiska ławnika i że wobec tego wypowiedzenie jest nieważne, jako pozostające w sprzeczności z treścią powołanego wyżej art. 29, który zakazuje wypowiedzania pracownikowi pracy podczas pełnienia przez niego obowiązków ławnika Sądu Pracy.

Wyrokami Sądu Pracy w I Instancji i Sądu Okręgowego w II instancji powództwo X. zostało oddalone. X. jednak wniósł od wyroku Sądu Okręgowego skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego, który kasację oddalił.

W motywach orzeczenia Sąd Najwyższy przytoczył, że z treści przepisu zawartego w art. 29 wynika, iż wypowiedzenie przez pracodawcę umowy o pracę nie może nastąpić „podczas pełnienia obowiązków sędziego przysięgłego lub ławnika Sądu Pracy”, wyrażenie „podczas pełnienia obowiązków” stosownie do wyraźnego jego brzmienia bynajmniej nie oznacza okresu czasu, na który pracownik wciągnięty został na listę ławników lub zastępców, lecz dotyczy tylko tego czasu, gdy pracownik wykonywa funkcje ławnika. Przyjęcie innej wykładni art. 29 nie jest możliwe zarówno ze względu na brzmienie przepisu, jako też i dlatego, że inna wykładnia wkladałaby na pracodawców uciążliwe obowiązki, jakich na nich nie można włożyć bez wyraźnej dyspozycji ustawy; nadto pracownik, powołany na stanowisko ławnika Sądu Pracy, według rzeczowego przepisu zrównany jest z pracownikiem, powołanym do pełnienia obowiązków sędziego przysięgłego, a zatem w razie przyjęcia wykładni w myśl skargi kasacyjnej, należałoby uznać, iż pracownik wciągnięty na roczną listę przysięgłych, korzysta z przywileju nieusuwalności, co pozbawione byłoby jakiegokolwiek racjonalnej podstawy. (Orzec. S. N. z dnia 20.I. 1933 r. Nr sprawy I. C. 404/32).

### PRZEMYSŁ OBRABIARKOWY W ROSJI SOWIECKIEJ.

Przed wojną rosyjski rynek obrabiarkowy był niemal w całości uzależniony od importu z zagranicy. Na terenie Rosji istniało tylko kilka fabryk maszyn, które w swoim programie fabrykacyjnym, obok budowy innych maszyn, uwzględniały produkcję obrabiarek typu prostego, o niewielkiej precyzyjności.

Poważnym bodźcem dla rozwoju przemysłu obrabiarkowego była wojna. Od tego czasu przemysł obrabiarkowy Rosji rozwija się stale.

Poniżej podane cyfry, zaczerpnięte z artykułu inż. N. Erofejeffa w czasopiśmie „Die Ostwirtschaft”, ilustrują rozwój produkcji przemysłu obrabiarkowego w Rosji Sowieckiej w latach 1928 — 1933.

Rok	1928/29	1929/30	1931	1932	1933 (plan)
milj. rubli	10,5	20,0	33,7	79,6	85,8

Cyfry w 1931 i 1932 roku obejmują tylko produkcję fabryk zrzeszonych w „Stankoobjedinenije”, prze-

to dodać do nich trzeba produkcję obrabiarek w fabrykach innych maszyn, którą to produkcję szacować można na 25% podanych cyfr.

Bardzo ciekawe jest zestawienie, ilości zainstalowanych obrabiarek w latach 1928 — 32, uwzględniające udział procentowy maszyn pochodzenia rosyjskiego

Rok	Zainstalowano sztuk	W tem poch. rosyjskiego
1928	9.400	34%
1929	11.800	43%
1930	21.500	42%
1931	31.200	41%
1932 (styczeń, marzec)	10.300	46%

Z ogólnej ilości obrabiarek zainstalowanych w Rosji, a których ilość wynosi około 200.000 sztuk, 66% pochodzi z czasu po 1917 roku, a 47,5% z czasu po 1927 roku. Ponieważ zaś w 1917 roku zainstalowanych było w Rosji około 120 tysięcy obrabiarek, przeto około 60.000 obrabiarek z tego czasu zostało bądźto zniszczonych w czasie rewolucji, bądź też zostało wyrzuconych na szmelc.

Jeżeli chodzi o pochodzenie importowanych obrabiarek, to lwia część jest pochodzenia niemieckiego, poważne ilości przywieziono z Anglii i Stanów Zjednoczonych, mniejsze z innych krajów, między którymi znajduje się i Polska.

Na specjalne podkreślenie zasługuje fakt, że już w 1931 roku eksport obrabiarek do Rosji stanowił w Niemczech 52%, w Anglii 61%, a w Stanach Zjednoczonych 56% ogólnego eksportu.

Wartość ogólnego importu obrabiarek do Rosji wynosiła (w miljonach rubli złotych):

	1930 r.	1931 r.	1932 r.
obrabiaerek do metalu	40,7	82,1	78,6
obrabiaerek do drzewa	2,2	1,6	1,2

Rosja sowiecka inwestowała poważne kapitały w przemyśle obrabiarkowym, wykazując stały wzrost zainteresowania dla tej dziedziny wytwórczości.

Poniższe zestawienie ilustruje stan inwestycji w przemyśle obrabiarkowym w latach 1928—1932 (w milj. rubli):

1928/29 r.	—	4 milj. rubli
1929/30 r.	—	10 „ „
1931 r.	—	32 „ „
1932 r.	—	49 „ „

Na terenie Rosji istnieje obecnie 11 specjalnych fabryk obrabiarek, oraz 9 fabryk, które obok innego programu fabrykacyjnego budują obrabiarki. Specjalnymi fabrykami obrabiarek są:

„Krasnyj Proletaryj” w Moskwie o zdolności produkcyjnej 300 tokarek miesięcznie (nominalnie). W kwietniu 1933 roku wykonano w fabryce tej 170 tokarek w dwóch typach.

„Zakłady Iszewskie” w Iszewsku wybudowały w 1932 roku 1000 tokarek z wbudowanymi motorami.

„Samotoczka” w Moskwie buduje heblarki i strugarki pionowe.

„Komsomolec” w Jergolewsku, warsztat szkolny (technikum) buduje obrabiarki różnych typów.

„Dzierżyński” w Permie buduje tokarnie stołowe.

„Lenin” w Odesie buduje wiertarki i gwinciariki.

„Kommunar” w Lubnym buduje rewolwerówki.

„Swerdłow” w Leningradzie buduje wiertarki promieniowe i heblarki.



„Maszynostrojenije“ w Samarze buduje tokarnie.  
 „Cziczerin“ w Moskwie buduje obrabiarki do drzewa.

„Fabryka rewolwerówek“ w Moskwie uruchomiona w końcu 1932 r. buduje rewolwerówki typu Hassego.

„Fabryka frezarek“ w Niżnym Nowogrodzie uruchomiona w końcu 1932 r. buduje frezarki.

Nadto buduje się fabryka obrabiarek w Charkowie, która wyrabiać będzie wiertarki ramieniowe i szlifierki.

Cały szereg obrabiarek jest obecnie budowany w Rosji w ilościach wystarczających na pokrycie zapotrzebowania krajowego, tak że niektóre typy obrabiarek nie są już zupełnie importowane (normalne szepingi, tokarnie o wzniesieniu kłków 200 mm., horyzontalne wiertarki do 110 mm, wiertarki słupowe i t. p.). Natomiast niektórych typów obrabiarek nie robi się jeszcze zupełnie (np. szlifierki, karuzelówki).

„Stankoobjedinenije“ opracowało plan rozbudowy przemysłu obrabiarkowego, opierający się na dwu zasadach: specjalizacji poszczególnych fabryk obrabiarek i dostosowywaniu najsprawniej działających typów obrabiarek zagranicznych do specyficznych potrzeb przemysłu rosyjskiego. W tym celu utworzone zostało Centralne Biuro Konstrukcyjne Obrabiarek, które wybiera z pośród zakupionych zagranicą obrabiarek typy najbardziej nadające się i przerabia je, wprowadzając do nich znormalizowane części. Do tej pory zastosowano w przemyśle obrabiarkowym Rosji wzory następujących fabryk zagranicznych Sunstrand, Heinemann, Munktel, Schaerer, Reinecker, Warner Swasey, Fay, Hasse, Wrede, Cincinnati.

W związku z planową rozbudową przemysłu obrabiarkowego rząd sowieński wydał 24 lutego 1933 zakaz przywozu szeregu obrabiarek. Pięcioletni plan rozbudowy przemysłu obrabiarkowego (1933 — 37 r.) obejmuje budowę fabryki wielkich tokarek, fabryki karuzelówek, fabryki automatów, czterech fabryk szlifierek specjalnych i fabryki ciężkich obrabiarek. Produkcję obrabiarek w okresie najbliższego pięciolecia ustalono w „planie pięcioletnim”: w 1933 r. 13 397 sztuk, w 1934 r. 16 496 sztuk, w 1935 r. 21 350 sztuk, w 1936 r. 26 850 sztuk a w 1937 r. 32 150 sztuk.

O ile plan rozbudowy przemysłu obrabiarek do metali jest już gotowy i realizowany od dłuższego czasu, o tyle sprawa uruchomienia produkcji obrabiarek do drzewa nie dojrzała jeszcze do realizacji. Plan ten opracowywany jest przez „Giprolesprom“ Instytut Projektowania Fabryk Przemysłu Drzewnego, Papierniczego, Celulozy i Chemii Drzewnej i przewiduje uruchomienie produkcji 150 typów obrabiarek do drzewa.

Analizując rezultaty prac rosyjskiego przemysłu obrabiarkowego inż. Erofejeff stwierdza, że przemysł ten, który ilościowo dał bardzo poważne wyniki pod względem jakościowym szwankuje, a odbiorcy uskarżają się na niską jakość maszyn, ich wadliwy montaż, niestaranne wykonanie i brak części zamiennych.

## WIADOMOŚCI Z ZAGRANICY.

**Z międzynarodowego Kartelu Cynku.** Obrady Międzynarodowego Kartelu Cynku, jakie odbywały się 14 lipca r. b. w Brukseli, nie doprowadziły do wyniku, a projekt przedłużenia kartelu na dalsze dwa lata nie został na razie uchwalony. Umowę kartelową przedłużano tylko do 31 października r. b. do któ-

rego czasu ma być uzgodnione stanowisko kontrahentów w sprawie prolongaty kartelu. Produkcja kartelu została podniesiona o 5%.

**Niekorzystne wyniki bilansowe koncernu Brown Boveri.** Szwajcarski koncern Brown Boveri zamknął ostatni rok operacyjny stratą 6,12 milj. fr. szwajc.

**Zarobki robotnicze w włoskim przemyśle metalowym.** Przeciętny zarobek włoskiego robotnika wykwalifikowanego w przemyśle metalowym wynosi 2,45 lira (1,20 zł.) za godzinę.

**Z międzynarodowego rynku cyny.** Od szeregu lat panował na światowym rynku cyny poważny chaos, wywołany niemożnością dostosowania produkcji cyny do zapotrzebowania. Przed 18 miesiącami utworzony został przy udziale rządów Boliwii, Indji Holenderskich, Nigerji, Państw Malajskich i Siamu „*International Tin Committee*“, który dąży systematycznie do uporządkowania sytuacji na rynku cyny. Dzięki wysiłkom tej organizacji udało się doprowadzić do porozumienia producentów cyny z największymi przetwórcami tego metalu. Ostatnio postanowiono powołać do życia Instytut dla Badania Zastosowań Cyny. Siedzibą Instytutu będzie Londyn, a na czele Instytutu stanie jeden z najwybitniejszych metalurgów angielskich prof. Macnagton. Obok Instytutu utworzona zostanie w Londynie instytucja, której zadaniem będzie przeprowadzenie propagandy zużycia cyny. Instytut i centrala propagandy, na czele której stanie płk. Hechstall-Smith, połączone będą w jedną organizację, pod nazwą „*International Tin Research Council*“. Centrala propagandy zużycia cyny otworzy we wszystkich krajach swoje oddziały przy pomocy których starać się będzie o rozpowszechnienie zastosowania cyny.

**Koncern Skody w 1932 r.** Dnia 20 lipca odbyło się w Pradze Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Czechosłowackich Zakładów Skody. Zebraniu przewodniczył p. Józef Šimonek. Walnemu Zgromadzeniu przedłożone zostało sprawozdanie i bilans towarzystwa za 1932 rok.

Jak wynika ze sprawozdania Zakłady Skody w Czechosłowacji zmuszone były na skutek zmniejszenia się możliwości zbytu a zwłaszcza znacznego skurczenia się rynków eksportowych, do ograniczenia swojej działalności produkcyjnej a przede wszystkim do przedsięwzięcia całego szeregu zamierzeń mających na celu obniżenie kosztów własnych produkcji, gdyż tylko w ten sposób możliwym było prowadzenie handlu eksportowego, który w ostatnim roku sprawozdawczym ucierpiał poważnie przez spadek walut i wprowadzenie ograniczeń dewizowych.

Stan zatrudnienia Zakładów Skody, który na początku 1932 r. wynosił 19 000 robotników i 4 900 urzędników, obniżył się obecnie do 13 600 robotników i 3 400 urzędników. Obroty Zakładów Skody wyniosły w 1932 roku 654 milionów koron.

Najważniejsze pozycje bilansu Zakładów Skody przedstawiają się w sposób następujący: (w cyfrach zaokrąglonych):

**Aktywa:** nieruchomości, maszyny i urządzenia 785 milj., surowce półfabrykaty i wyr. gotowe 100 milj. kor., gotówka i weksle 100 milj. kor., papiery 220 milj. kor., dłużnicy 1160 milj. kor.



*Pasywa:* kapitał akcyjny 200 milj. kor., różne rezerwy 728 milj. kor., 6% obligacje 715 milj. kor., wierzyciele 840 milj. kor.

Sprawozdanie Zakładów Skody zawiera również informacje o sytuacji w przedsiębiorstwach koncernowych Skody. I tak Tow. Akc. Przem. Lotniczego Avia było w roku 1932 słabo zatrudnione. Również słabo zatrudniona była fabryka samochodów. Nie lepiej przedstawiała się sytuacja w towarzystwie budowlanym „Konstruktiva”. Dobrze zatrudnione były Polskie Zakłady Skody. Należy tu zacytować bardzo znamienne i pochlebne dla naszego rządu zdanie zamieszczone w sprawozdaniu a stwierdzające, że dobre zatrudnienie Polskich Zakładów Skody przypisać trzeba „celowemu, z góry na lata opracowanemu i przeprowadzanemu programowi lotniczemu rządu polskiego”.

Po przyjęciu sprawozdania dokonano uzupełniających statutowych wyborów do Rady Nadzorczej, do której wybrano ponownie pp. Eugenjusza Schneidera, J. Chanzy, prof. Wład. Lista, dr. Karola Lowensteina, Armanda de Saint Sauveur oraz po raz pierwszy prof. dr. K. Engliś'a.

## **XVII MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA PRACY.**

W dn. 30 czerwca b. r. ukończone zostały obrady XVII Międzynarodowej Konferencji Pracy, która zajmowała się następującymi kwestjami:

1. Zniesienie płatnych biur pośrednictwa pracy (II czytanie).
2. Ubezpieczenie na wypadek niezdolności do pracy, na wypadek śmierci i na starość (II czytanie).
3. Ubezpieczenie na wypadek bezrobocia i różnej formy pomocy bezrobotnym (I czytanie).
4. Odpoczynek i system zmian w automatycznych hutach szklanych (I czytanie).
5. Skrócenie czasu pracy.

W myśl obowiązującej procedury, według której każda sprawa stanowić musi przedmiot dwóch czytań, Konferencja przeprowadziła w roku bieżącym nad trzecim i czwartym zagadnieniami objętymi przez porządek dzienny, tylko ogólną dyskusję, przygotowując grunt do ewentualnej konwencji w roku następującym.

W sprawie ubezpieczenia na wypadek niezdolności do pracy i w sprawie zniesienia biur pośrednictwa pracy przeprowadzono drugie czytanie i uchwalono międzynarodowe konwencje. Najważniejszym punktem szeregu konwencji w pierwszej sprawie jest ustalenie, że ubezpieczeni uzyskają prawa do świadczeń najpóźniej po ukończeniu 65 lat.

W sprawie biur pośrednictwa pracy przyjęto konwencję, postanawiającą, że w ciągu trzech lat od jej wejścia w życie w poszczególnych państwach biura obliczone na zysk ulegną likwidacji, a w ciągu tego okresu nowe biura tego typu nie będą otwierane.

Najważniejszym zagadnieniem na konferencji było skrócenie czasu pracy, a więc ostatni punkt porządku obrad. Zagadnienie skrócenia czasu pracy jako środka walki z bezrobociem, przygotowywane i dyskutowane na terenie genewskim od dwóch lat, miało tym razem stać się przedmiotem konwencji. Okazało się jednak, że wielu zwolenników tego środka, który pozornie zapowiada pewne korzyści, pod wpływem przeżytych w różnych krajach doświadczeń, zrewidowało swe poglądy. Zwolennikami tego środka byli już tylko przedstawiciele robotników oraz rządowe delegacje Włoch i Francji. To też sprawa

konwencji upadła we wstępnym głosowaniu nad pytaniem czy sprawa już dojrzała tak, aby przystąpić do dyskusji nad konwencją, czy też mają być prowadzone dalsze uzupełniające studia nad projektem konwencji.

Zwyciężył drugi punkt widzenia, popierany przez większość delegacji rządowych i grupę pracodawców.

Pozostał nieodpartym główny argument wysuwany przez pracodawców, iż skrócenie czasu pracy nie przyczyni się w niczym do zwalczania kryzysu, gdyż zwiększając nawet liczbę zmniejsza siłę konsumpcyjną ogółu pracujących, nie mówiąc już o tem, że skrócenie czasu pracy, powodując wyższkę kosztów wytwarzania, prowadziłoby do pogłębienia się kryzysu i wzrostu bezrobocia. Sprawa została odroczone do następnego roku, co oznacza pogrzebanie konwencji.

Z szeregu rezolucyj przyjętych przez Konferencję zasługują na większą uwagę rezolucje, domagające się zwołania konferencji, złożonej z przedstawicieli rządowych, właścicieli kopalń oraz górników siedmiu krajów głównych producentów węgla w Europie, celem ułatwienia szybkiej i jednoczesnej ratyfikacji przez te kraje konwencji z 1931 r. o czasie pracy w kopalniach węgla.

Mało już jest dziś optymistów, którzyby liczyli na rozwiązanie światowego problemu węglowego za pomocą skrócenia czasu pracy. Można mieć jednak nadzieję, że konferencja może wytworzyć nareszcie podstawy do porozumienia między konkurującymi z własną szkodą producentami węgla w Europie.

## **NOWOŚCI WYDAWNICZE.**

**Karol Orszulik, „Analiza Norm Zapasów Materiałowych”, nakładem Biura Badań Dynamiki Bilansów, Warszawa 1933.**

P. major Orszulik, który w większych zakładach polskich zajmował się gospodarką materiałową i kontrolą bilansów pod względem wartości zapasów na składach, założył niedawno biuro, którego nakładem książka wyszła.

Jako wynik swego doświadczenia w tych sprawach wydał tę książkę o 70 stronicach tekstu z 25 str. załączników w postaci wykresów i tablic cyfrowych. Przedmowę na 5 str. napisał inż. A. Bajkowski, który w Instytucie Naukowym Organizacji i Kierownictwa zajmuje się specjalnie gospodarką materiałową.

Ocenę książki z tej przedmowy przytoczę w postaci ostatniego ustępu: „Jakkolwiek książka obejmuje tylko pewną część zagadnień związanych z usprawnieniem gospodarki materiałowej, zawiera jednak wiele ciekawych momentów i przyczynków do analitycznego ujmowania zachodzących w tej gospodarce zjawisk, nastawiając myśl czytelnika w kierunku precyzyjniejszego ujmowania organizacji tej gospodarki”.

Z oceną tą można się w zasadzie zgodzić, bo widoczne jest niewątpliwe doświadczenie autora w materji omawianej.

Książka zawiera wiele rozważań o charakterze teoretycznym, przeważnie niepotrzebnie „uczonych”, które komplikują niestety interesujące zagadnienia, a przytem nie zawsze są dostatecznie jasne i ścisłe lub dostatecznie umotywowane. Brak zestawienia bibliografji.



Niektóre uwagi są zrozumiałe tylko dla fachowca-organizatora, inne znowu dla fachowca zbyteczne, stąd gdzieś gdzie zbyteczna rozwlekłość i analogie niezbyt szczęśliwe.

Rzecz znacznie by zyskała na łatwiej zrozumiałym, bardziej zwięzłym, a mniej „uczonym” potraktowaniu. Wtedy i przemysłowiec, który nie lubi się głowić przy czytaniu, więcej skorzystałby z wywodów autora.

Zasadniczą myślą przewodnią całej książki, zdaniem autora pomysłem nowym, jest stwierdzenie, że: „wartość potrzebnych zapasów zależy do pewnego stopnia od stosunku jaki zachodzi pomiędzy terminem dostawy materiałów produkcyjnych (t), a czasem trwania wytwarzania jednostki fabrykacji” (c), czyli od stosunku: (str. 15).

Autor w całej swej książce bierze pod uwagę jedynie produkcję bieżącą, ciągłą, mniej więcej jednolitą. Do produkcji choć trochę urozmaiconej wielkość wywodów teoretycznych nie ma zastosowania.

Autor nie uwzględnił wcale, że nawet przy produkcji jednolitej, po opracowaniu dokładnego planu, niektóre materiały będą potrzebne od razu, od pierwszego dnia, inne zaś może dopiero ostatniego dnia. Gromadzenie więc wszystkich od razu, zgodnie z zasadniczym postulatem autora, byłoby marnotrawstwem.

Przy produkcji bieżącej, ciągłej, prostsza znacznie jest metoda automatycznego uzupełniania zapasów, przy oczywiście umiejętnym wyznaczeniu minimum i norm dla partii zamawianych u dostawcy. Tę metodę amerykańską autor niesłusznie krytykuje na str. 58 — 60 i 76 — 77, widocznie nie zdając sobie sprawy, że Amerykanie zalecają ciągłą kontrolę tych norm zakupu i minimum wyznaczonych w zależności od planów produkcji, opartych na ciągłej statystyce zużycia materiałów, w zgodnej współpracy magazynów i warsztatu, pod okiem dyrekcji, ściśle baczącej, by zapasów nie było za dużo.

Autor, o nastawieniu umysłem raczej czysto handlowym, traktuje sprawy produkcji nieco symplicystycznie. Wogóle opracowanie książki jest niewątpliwie trochę powierzchowne, jak to m. i. wynika z cytowanych poniżej kilku ustępów. Ustępy te są bardzo charakterystyczne dla oceny książki: na str. 68 autor radzi, jako ważne zalecenie: „przy produkcji stałej kupować wtedy gdy stan zapasów osiąga normę *maksymalną*”. Zwykle zakupuje się, wręcz na odwrót, gdy zapasy zbliżają się do dolnej granicy. Dopiero dalej, z przykładu podanego niżej, widać, że autor rozumie sprawę inaczej niżby wynikało z powyższych słów.

Dłuższa „uczona” rozprawa z licznymi równaniami i wykresami autor poświęca terminom dostawy, opierając jednak wszystko na błędnym założeniu, że zamawiający arbitralnie wyznacza terminy te, bez porozumienia z dostawcą.

Planu produkcji nie można opierać na terminach „pożądanych”, nie uzgodnionych z dostawcą!

Na str. 30 pod nagłówkiem: „Tempo dostaw” czytamy: „Przekroczenie terminów dostaw mogą być dość dokładnie ustalone, o ile wydział zakupów danego przedsiębiorstwa stoi na wysokości zadania. Przekroczenia te nie są w gruncie rzeczy niczym innym jak miernikiem punktualności, czyli tempa dostaw, gdyby bowiem dostawy odbywały się ściśle w żądanym terminie, przekroczeń nie byłoby wcale”.

Przykład ten pokazuje jak można prostą rzecz wyrazić w sposób skomplikowany i niejasny! Podobnie na str. 29: czytamy: „długość żądanego (przez zamawiającego) terminu dostawy jest rzeczą nieraz bardzo *elastyczną*. Dlatego też współczynnik d (termin dostawy) należy *ustabilizować* wielkością p (przekroczenie terminu dostawy) (podkreślenia recenzenta). Cały ten ustęp do końca str. 30 jest podobnie ułożony. Dla czego np. „Zakłady Ostrowieckie mają się liczyć z terminami dostaw i ich przekroczeniami zupełnie inaczej aniżeli fabryka z siedzibą w Warszawie” pozostanie tajemnicą autora, bo przyczyn nie podaje.

Na str. 32 powiedziano: „Tempo oznacza szybkość przepływu wartości od dostawcy do magazynów odbiorcy. Im mniejsze zaległości w dostawach, tem mniejsze (szybsze) tempo, im większe zaległości, tem większe (powolniejsze) tempo dostaw(!). Z następującego zaraz potem przykładu należy się domyślać, że autor, wbrew definicji początkowej, ma widocznie na myśli nie tempo dostaw, lecz tempo opóźnień! Trudno rzeczywiście umieścić więcej sprzeczności w tak niewielkim zdaniu!

Wszystkie zapasy w składach autor nazywa „żelaznymi” choć sądząc z treści nie mają one nic „żelaznego” w sobie, a przeciwnie w każdym składzie wahają się w praktyce zawsze w dość znacznych granicach, od minimum do maximum, w stosunku jak 1 : 10 conajmniej 1 : 3. Pod słowem „zapasów żelaznych” należałoby rozumieć tylko jakieś nienaruszalne normalnie, a trzymane tylko na wszelki wypadek zapasy.

Terminologia jest mocno fantastyczna też na punkcie wyrazu „skip”. Zabawny ten nowotwór językowy, oparty jest niby na polskim czasowniku „skippyć” i na podobieństwie do angielskiego „to skip” (skakać). Jak wypada z treści książki „skippy” autora nie oznaczają bynajmniej ani skoków ani wrzenia, a mają służyć jedynie jako wskaźniki szybkości „przepływu”, czyli ruchu materiału poprzez produkcję. Autor widocznie nie zauważył niebezpiecznego pokrewieństwa i zewnętrznego i duchowego z czasownikiem polskim „skippyć”.

Szkoda że autor nie poszedł za radą osób powołanych, które się starały wyperswadować mu stosowania takich dziwolałów.

O „skipach” tvch mowa jest już na str. 45 i w paru innych miejscach, gdy objaśnienie tego terminu następuje dopiero na str. 49.

Na str. 64 autor używa wyrażenia „rozblokowanie kapitałów”, zamiast polskiego „uruchomienia”.

Na str. 37 u dołu autor twierdzi, że przyjmuje tę samą wartość  $t = 40$  dni we wszystkich grupach Tablicy 7; tymczasem w tablicy tej na str. 90  $t$  waha się w granicach od 24 do 52! Na str. 35 jest omyłka w druku: powinno być  $\frac{4}{3}$ , nie  $\frac{4}{5}$  jak wydrukowano. Na str. 41 wartość minimum powinna być 2 559 600 zamiast 1 559 600. Pozatem korekta drukarska jest w porządku, język jest naogół poprawny i wydanie staranne.

Słuszne są różne uwagi autora na str. 60 i 61 o niepotrzebnym gromadzeniu zapasów i na str. 62 o gospodarce materiałowej na kolejach. Bardzo słusznie autor podkreśla wielkie znaczenie dobrego kierownictwa wydziału zakupów.

Pomimo słabych stron tej pracy, które przytoczyłem powyżej z obowiązku sprawiedliwego recen-



zenta, zawiera ona sporo zdrowych myśli praktycznych i pozwala pogłębić zrozumienie zasad racjonalnej gospodarki materiałowej.

Prof. Dr. Aleksander Rothert.

**Ceny metali według notowań giełdy londyńskiej w dn. 24. VII. 1933 r. w złotych po kursie dnia za tonnę metr.**

Aluminium . . . . .	—	Miedź standard . . . . .	1136
Antymon . . . . .	—	Ołów miękki . . . . .	396
Cyna standard . . . . .	6320	Nikiel . . . . .	—
Cynk hutniczy . . . . .	528	Rtęć . . . . .	—
Miedź elektrolityczna . . . . .	1232	Srebro za 1 kg . . . . .	75

### Ceny metali w Warszawie.

Dom handlowy A. GEPNER notował w ostatnim tygodniu następujące ceny metali:

Cyna Banka w blokach . . . . .	zł. 7,80 za kg.
Ołów hutniczy . . . . .	„ 0,67 „ „
Cynk hutniczy . . . . .	„ 0,80 „ „
Antymon . . . . .	„ 1,10 „ „
Aluminium hutnicze . . . . .	„ 3,80 „ „
Blacha miedziana . . . . .	„ 2,75—3,40 za kg.
„ mosiężna . . . . .	„ 2,50—3,50 „ „
„ cynkowa . . . . .	„ 0,95—0,98 „ „
Nikiel w kostkach . . . . .	„ 9,50 „ „

F-ma „POLTHAP“ Warszawa, Pańska 83 (dom własny), Tel. 330-65 notuje w ostatnim tygodniu następujące ceny ze składu w Warszawie:

Miedziana blacha . . . . .	zł. 2,85— 3,60
Mosiężna blacha . . . . .	„ 2,55— 3,60
Mosiężne pręty . . . . .	„ 2,10— 2,95
Nowosrebrna blacha . . . . .	„ 4,10— 5,—
Aluminiowa blacha . . . . .	„ 5,80—11,—
Aluminiowe druty . . . . .	„ 6,50
Cyna w blokach . . . . .	„ 7,80
Ołów . . . . .	„ 0,69
Aluminium hutnicze . . . . .	„ 3,80

### Cena blachy cynkowej.

Biuro Sprzedaży Polskich Walcowni Cynku w Katowicach notuje następujące ceny blachy cynkowej:

I. Dla hurtowników przy kupnie na własny rachunek i do sprzedaży w drodze komisowej:

przy kupnie 30 t. naraz . . . . . zł. 850,00 za 1000 kg

przy kupnie mniej niż 30 t. „ 870,00 za 1000 kg

II. Przy sprzedaży przez hurtowników i kupców uprzywilejowanych nie w drodze komisowej — odsprzedawcom:

zł. 915,00 za 1000 kg

III. Przy sprzedaży przez hurtowników i kupców uprzywilejowanych ze składu konsumentom:

zł. 950,00 za 1000 kg

Parytet: st. kol. Chebzie.

### Cena blachy ocynkowanej.

Cynkownia Warszawska notuje następujące ceny blachy żelaznej ocynkowanej za 1 kg. franco stacja Warszawa.

Blacha żelazna ocynkowana gatunku najwyższego:

711×1422×0,45 mm . . . . .	0 zł 91 gr.
711×1422×0,50 mm . . . . .	0 „ 89 „
1000×2000×0,50 mm . . . . .	0 „ 91 „

Blachy 2-go gatunku o 6% tańsze.

Ceny bez zobowiązania.

Za gotówkę udzielamy 4% ustępstwa.

### Cena odlewów żeliwnych.

Podług notowań Grupy V (Odlewni) Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych cena odlewów żeliwnych surowych dla Warszawy wynosi od 0,58 zł do 1,20 zł za 1 kg. loco fabryka.

### Ceny odlewów glinowych.

Warszawskie odlewnie notują ceny surowych odlewów glinowych (aluminiowych) od 9 do 14 złotych za kilogram.

### Ceny rur żeliwnych.

Biuro Sprzedaży Rur Zjedn. Odlewni „Ruropol“ w Warszawie ul. Nowy Świat 35 notuje następujące ceny w złotych za 100 kg., obowiązujące do odwołania:

Rury wodociągowe (stojące lane) . . . . . zł 49,—

+ dopłata rozmiarowa

Fasony zależnie od typu i rozmiaru o zł 13 do 25 drożej za 100 kg.

Ceny powyższe należy rozumieć franco wagon stacja załadowania przy pełnowagonowych zamówieniach.

### Ceny wyrobów ogniotrwałych.

Związek Fabryk Wyrobów Szamotowych i Ogniotrwałych notuje następujące ceny w złotych za 100 kg. franco wagon stacja załadowania.

Cegła ogniotrwała zwyczajna . . . . .	zł 8,80	Cegła kotłowa normalna . . . . .	zł 20,50
Cegła kopulakowa normalna . . . . .	„ 14,30	Cegła kotłowa fasonowa . . . . .	„ 23,—
Cegła kopulakowa fasonowa . . . . .	„ 15,40	Zaprawa . . . . .	„ 8,—
		i . . . . .	„ 10,50

### Patenty udzielone przez Urząd Patentowy.

17334. *N. V. Philips Gloeilampenfabrieken (Eindhoven, Niderlandy)*. Urządzenie do podawania sygnałów świetlnych, w szczególności w komunikacji lotniczej.
17110. *Otto Funk (Kolonja, Niemcy)*. Dwukolowy wózek ciężarowy.
17091. *Ford Motor Company Limited (Londyn, Wielka Brytania)*. Przekładnia zębata.
17164. *Maybach-Motorenbau G. m. b. H. (Friedrichshafen a. B. Niemcy)*. Dwustopniowa skrzynka biegów, w szczególności do pojazdów mechanicznych. Dodatek do patentu Nr. 15964.
17119. *Meybach-Motorenbau Gesellschaft mit beschränkter Haftung (Friedrichshafen a. B., Niemcy)*. Urządzenie do przełączania kół zębatach skrzynki przekładniowej w samochodach.
17141. *Leon Martinage (Paryż, Francja)*. Urządzenie gasienicowe do wozów.
17368. *The Cleveland Tractor Co. (Cleveland, Ohio, St. Zjedn. Ameryki)*. Urządzenie smarownicze dla krążków podtrzymujących, względnie prowadzących gasienice w ciągowce.
17250. *The Cleveland Tractor Co. (Cleveland, Ohio, St. Zjedn. Ameryki)*. Osłona skrzynki przekładniowej ciągowki gasienicowej.
17077. *Ford Motor Company Limited (Londyn, Wielka Brytania)*. Sposób osadzania amortyzatorów do pochłaniania wstrząsów w zastosowaniu do pojazdów mechanicznych.
17340. *Edward G. Budd Manufacturing Company (Philadelphia, Pensylwania, Stany Zjednoczone Ameryki)*. Nadwozie do samochodów zamkniętych.
17127. *Edward G. Budd Manufacturing Company (Philadelphia, Pennsylvania, Stany Zjednoczone Ameryki)*. Sposób składania wytłaczanych drzwi blaszanych z oknem do zastosowania zwłaszcza do samochodów.
17078. *Ford Motor Company Limited (Londyn, Wielka Brytania)*. Poprzeczny wał hamulcowy i sposób jego wytwarzania.
17378. *Gustaw Spoettle (Bydgoszcz, Polska)*. Wskaźnik zmian kierunku ruchu samochodu.
17281. *Stanisław Mazer (Oborniki, Polska)*. Zawór do dętek samochodowych, alarmujący w razie ubytku w nich powietrza.

Poszukuje się używanej, lecz dobrze utrzymanej

## PRASY EKSCENTRYCZNEJ

o nacisku 40—50 ton, do sztancowania blachy żelaznej, o grubości 3 mm.

Oferty należy składać w Administracji „Przemysłu Metal.“ dla „Prasa 40—50 t.“